

Za miesiąc na tory wyjadą Pendolino

14 listopada 2014

Za miesiąc na tory wyjadą pierwsze pociągi Pendolino. 14 grudnia oficjalnie wystartuje nowa kategoria pociągów PKP Intercity – Express InterCity Premium. Wprowadzenie szybkich pociągów pasażerskich oraz trwające duże inwestycje kolejowe spowodowały utrudnienia w ułożeniu rozkładu satysfakcjonującego wszystkich przewoźników, ale jak zapewnia Urząd Transportu Kolejowego, wkrótce nastąpi długoterminowa poprawa przepustowości.

– Myślę, że to przede wszystkim dobra informacja dla pasażerów, którzy będą mogli skorzystać z nowego rodzaju taboru, którym jest Pendolino. Oczywiście są pewne sygnały wskazujące, że problemy z ułożeniem rozkładów jazdy związane są z Pendolino. Myślę jednak, że to trzeba wiązać z czym innym: ze zwiększeniem na pewnych trasach częstotliwości przejazdów różnych rodzajów pociągów – podkreśla w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Krzysztof Dyl, prezes Urzędu Transportu Kolejowego.

Dyl przypomina, że przepustowość niektórych kluczowych linii kolejowych jest zmniejszona ze względu na trwające inwestycje. UTK rozpoczęło już dyskusję na temat poprawy możliwości operacyjnych szczególnie w węźle śląskim i trójmiejskim. Pendolino pojedą zarówno do Katowic, jak i do Gdańska, a obydwa te węzły mają też duże znaczenie dla ruchu regionalnego i towarowego.

Zgodnie z polskim prawem priorytet przy ustalaniu rozkładów jazdy mają pociągi kwalifikowane, czyli dalekobieżne połączenia obsługiwane przez PKP Intercity. Najważniejszymi wśród nich są wprowadzane połączenia EIC Premium, czyli Pendolino.

– Dzisiaj kolej jest jednym wielkim placem budowy, dlatego są pewnego rodzaju objazdy. Ale rozmawiamy na temat węzła na Śląsku i węzła trójmiejskiego. Opublikowaliśmy raport, który rozpoczyna dużą dyskusję. Wiem, że zmieniono priorytety związane z inwestycjami w trójmiejskim węźle, co ma skutkować długoterminową poprawą – podkreśla Dyl.

Na utrudnienia w planowaniu własnych rozkładów jazdy w związku z priorytetem dla Pendolino skarżą się przede wszystkim przewoźnicy regionalni dowożący pasażerów do miast, przez które będą przejeżdżać te pociągi. Uwagi zgłaszały m.in. władze województwa opolskiego i małopolskiego, a także Koleje Mazowieckie. Niewystarczająca przepustowość oraz większe odstępy potrzebne do zapewnienia bezpieczeństwa nowych, szybkich pociągów wpływają na gorsze godziny połączeń, którymi wielu ludzi dojeżdża codziennie do pracy lub szkoły.

– PKP PLK rozważa możliwość poprawy częstotliwości podróżowania pasażerów i jazdy pociągów na obecnej infrastrukturze – zapewnia Dyl.

Poza tym trwające remonty zmniejszają przepustowość m.in. Centralnej Magistrali Kolejowej – linii łączącej Warszawę z Krakowem i Śląskiem, a dalej Wrocławiem. Zamiar podniesienia prędkości minimalnej na CMK również może wywołać utrudnienia dla przewoźników towarowych.

Źródło: [Newseria](#)